

Kazimierz Papciak

Stolica Apostolska a ONZ wobec praw człowieka w relacjach międzynarodowych

Saeculum Christianum : pismo historyczno-społeczne 6/1, 189-199

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. KAZIMIERZ PAPCIAK SS. CC.

STOLICA APOSTOLSKA A ONZ WOBEC PRAW CZŁOWIEKA W RELACJACH MIĘDZYNARODOWYCH

Problem praw człowieka, tak mocno akcentowany i dyskutowany w ostatnim powojennym pięćdziesięcioleciu, sięga swymi korzeniami do samych początków ludzkiego współistnienia w społeczności. Na dobrą bowiem sprawę całą historię ludzkości można by rozpatrywać jako historię walki o prawa człowieka, o ową uniwersalną i podstawową wartość¹. Współczesne zainteresowanie prawami człowieka nie jest więc bynajmniej efemerydą, sezonowym zainteresowaniem (...), sprawą chwilowej mody, jak pisze T. Mazowiecki. Mimo to, owe dążenia w obecnych czasach przestają już wegetować na peryferiach ludzkich marzeń o bezkonfliktowym świecie, ukazując osiągalność ogólnoludzkiego minimum w urzeczywistnianiu poczucia wolności, bezpieczeństwa i współuczestnictwa².

Uniwersalizm praw człowieka, który jest ciągle przedmiotem kontrowersji, ze względu na filozoficzno-prawne pochodzenie tych praw z kultury Zachodu, można rozpatrywać w podwójnym znaczeniu³. W sferze zasad zawiera się w prawach podmiotowych każdego człowieka, które przysługują każdemu, bez względu na jakiegokolwiek różnice, przynależności społeczne czy polityczne, a więc w całkowitym egalitaryzmie ze względu na przyrodzoną godność człowieka⁴. W sferze stosunków międzynarodowych, uniwersalizm praw człowieka opiera się o pewien consensus nie tyle aideologiczny co ponadideologiczny, a więc o uznawanie wartości najbardziej podstawowych i wspólnych, owych

¹ Por. L. Swidler, *Les droits de l'homme, Panorama historique*. „Concilium”, (1990) nr 228, s. 19-31; H. Waśkiewicz, *Prawa człowieka, pojęcie, historia*, „Chrześcijanin w świecie”. (1978) nr 63-64, s. 13-47.

² T. Mazowiecki, *Chrześcijaństwo a prawa człowieka*, „Więź”, (1978) nr 2, s. 6.

³ Por. K.-J. Kuschel, *Grandes religions, droits de l'homme et humanum*, „Concilium”, (1990) nr 228, s. 113-120.

⁴ H. Skorowski, *Problematyka praw człowieka*, Warszawa 1996, s. 170-177; *Département de l'Information ONU. La Charte Internationale de Droits de l'Homme*. New-York 1984, s. 12 i 24.

równych i niezbywalnych praw wszystkich członków wspólnoty ludzkiej⁵, które stanowią podstawę wolności, sprawiedliwości i pokoju w świecie i jako takie należą do powszechnego dorobku ludzkości⁶.

W tym duchu pod patronatem Organizacji Narodów Zjednoczonych powstały główne dokumenty kodyfikujące prawa człowieka, jako wynik realizacji jednego z fundamentalnych założeń tej organizacji, aby przywrócić wiarę w podstawowe prawa człowieka, w godność i wartość jednostki, w równouprawnienie mężczyzn i kobiet oraz w równość narodów wielkich i małych⁷. Celem przypomnienia należy tu wskazać przynajmniej na najważniejsze spośród nich. Na mocy traktatu, a więc niejako konwencji fundamentalnej, funkcjonuje *Karta Praw Człowieka*, w której skład wchodzi *Powszechna Deklaracja Praw Człowieka* (1948), *Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych wraz z Protokołem Fakultatywnym* (1966), *Pakt Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych* (1966). Ich pochodnymi są regionalne konwencje praw człowieka: europejska, amerykańska i afrykańska. Na mocy konwencji funkcjonują także dokumenty zajmujące stanowisko wobec problemów szczególnie: *Konwencja o zapobieganiu i karaniu zbrodni ludobójstwa* (1948), *Konwencja o nieprzedawnianiu zbrodni wojennych i zbrodni przeciw ludzkości* (1968), *Konwencja o likwidacji wszelkich form dyskryminacji rasowej* (1965), *Konwencja o zakazie zbrodni apartheidu* (1973), *Konwencja o zakazie dyskryminacji kobiet* (1979), *Konwencja o zakazie torturowania i karania w sposób niegodny człowieka* (1984), *Konwencja Praw Dziecka* (1989)⁸.

Każdy z wymienionych dokumentów, zanim stał się traktatem lub konwencją, a więc międzynarodowym prawem obowiązującym dla sygnatariuszy, poprzedzony był tysiącami dyskusji, konsultacji i raportów wokół pierwotnej ich formy jako deklaracji lub rezolucji. Jak podaje bowiem Departament Informacyjny ONZ, opracowywanie problematyki praw człowieka zawiera dwukrotnie więcej kwestii niż inne paralelne dziedziny działalności tej instytucji⁹.

⁵ Tamże.

⁶ T. Mazowiecki, *Chrześcijaństwo...*, s. 5. Por. referaty przedstawicieli wielkich religii z sympozjum zorganizowanego w Paryżu a opublikowane w „Concilium”, (1990) nr 228: E. Borowitz, *La Torah, écrite et orale, et les droits de l'homme*, s. 35-45; K. Walf, *L'Evangile, le droit canon et les droits de l'homme*, s. 47-58; S. Sivaraksa, *Les droits de l'homme dans le cadre d'une solution de problèmes globaux, Un point de vue bouddhiste*, s. 95-109; A.A. Anna'im, *Qur'an, shari'a et droits de l'homme*, s. 75-84; R. Garaudy, *Les droits de l'homme et islam*, s. 59-74; B. Mukerji, *Les fondements de l'unité et de l'égalité. Un conception hindoue*, s. 85-94.

⁷ *Karta NZ, Preambula*. W: *Zbiór statutów i regulaminów organizacji międzynarodowych*, red. S. Hubert, t.I: *Organizacja Narodów Zjednoczonych*, red. B. Paździór, J.M. Sawicki, R. Sonnenfeld, Warszawa 1961, s. 12.

⁸ *Département de l'Information ONU, Le vade-mecum de l'orateur*. New York 1990, s. 29-32

⁹ Tamże, s. 29.

Dla ilustracji warto podać kilka danych statystycznych. Otóż w 1987 roku 67 centrów informacyjnych ONZ zarejestrowało 130 tysięcy interpelacji, pytań, wskazówek i interwencji odnośnie do praw człowieka. Co roku około 100 organizacji pozarządowych składa wizytę lub uczestniczy w obradach Komisji Praw Człowieka, około 60 składa pisemne oświadczenia bądź opracowania. Analiza komputerowej bazy danych zawierającej około 1,3 miliona doniesień prasowych z całego świata wykazuje, że problematyka praw człowieka angażuje ONZ sześć razy częściej niż inne dziedziny działalności. Sama zaś biblioteka Komisji Praw Człowieka (z siedzibą w Genewie) odnotowała 22 tysiące pozycji na ten temat¹⁰.

Są to tylko niektóre dane statystyczne, ale ukazują zaangażowanie i ogrom pracy systemu NZ w tej dziedzinie. Wszystko zaś po to, aby – jak stwierdził to J.P. de Cuellar – bronić praw człowieka, ujaśnić zbrodnie najbardziej zakamuflowane i umacniać światło, w którym z całym obiektywizmem należy mówić o tym co nakazuje odwaga a czasem heroizm¹¹.

Od kilkudziesięciu lat w ten ogólnoludzki wysiłek na rzecz praw człowieka w walce o nowy ład międzynarodowy, wkomponowane są również działania Stolicy Apostolskiej. Rodzi się więc pytanie o specyfikę tych działań i ich powiązanie z nauczaniem społecznym Kościoła. Koniecznym jest również wskazanie na niektóre fakty historyczne określające ewolucję postawy Stolicy Apostolskiej wobec kwestii praw człowieka. Pozwoli to również uchwycić główne akcenty nauczania społecznego o prawach człowieka odnośnie do zmieniających się pontyfikatów papieskich.

Koncepcja praw człowieka zawsze zawierała się w tradycyjnej myśli społecznej Kościoła od samych jego początków, jednak na jej zaktualizowanie przez Stolicę Apostolską świat musiał długo czekać, bo aż do drugiej połowy XX wieku. W międzyczasie nie obeszło się bez kolizji Stolicy Apostolskiej z autorami i zwolennikami pierwszych deklaracji praw człowieka. Wręcz trudno sobie dziś wyobrazić, pisze L. Swidler, że zajęto wtedy głos ex cathedra potępiający tezy deklaracji i ustawiono je w opozycji do prawa boskiego¹². Chodzi tu głównie o encyklikę *Adeo nota* i list apostolski *Quod aliquantum* Piusa VI z 1791 roku, potępiające francuską *Deklarację Praw Człowieka i Obywatela* z roku 1789. Tę samą linię wobec aktów normatywnych z zakresu wewnątrzpaństwowej ochrony praw człowieka utrzymywali następcy Piusa VI: Pius VII w liście apostolskim *Post tam diuturnam* (1814), Grzegorz XVI w encyklice

¹⁰ Tamże, s. 29-30.

¹¹ J. P. de Cuellar, *Discours prononcé à l'occasion du 40-e anniversaire de la Déclaration universelle des Droits de l'Homme* (10-12)88). Tamże, s. 29; Por. *Department of Public Information, Everyone's United Nations* (tenth ed.), New York 1986, s. 301-326.

¹² L. Swidler, *Les droits de l'homme...*, s. 29-30; H. Waśkiewicz, *Prawa człowieka...*, s. 44-45.

Mirari vos (1832) i Pius IX w encyklikach *Nostis et nobiscum* (1849) oraz *Quanta cura* (1864)¹³. Na negatywne stanowisko Stolicy Apostolskiej złożył się cały szereg skomplikowanych czynników zarówno wewnątrzkościelnych jak i tych, które były wynikiem ruchów wolnościowych w Europie i Ameryce Północnej. Z konieczności można je tutaj tylko zasygnalizować. Ze strony kościelnej powodem był panujący ciągle duch kontrreformacji, aprioryczna postawa i brak otwartości na ówczesne przemiany. Z drugiej strony, koncepcje praw człowieka często miały swe źródła w przemianach rewolucyjnych i prądach filozoficznych, które Kościół potępiał. Często też stronnictwa polityczne i ruchy na rzecz praw człowieka reprezentowali ludzie wrogo nastawieni do Kościoła¹⁴. Nie przesądzając po czyjej stronie było więcej winy, trzeba przyjąć, że tych wydarzeń nie wolno interpretować w oderwaniu od ducha epoki, aby nie popaść w błąd anachronizmu.

Powolna zmiana stanowiska Stolicy Apostolskiej wobec praw człowieka i nasilającego się ruchu na rzecz ich jasnego deklarowania oraz ochrony, rozpoczyna się od pontyfikatu Leona XIII. Jego encyklika *Rerum novarum* (1891) początkuje, opatrzonej jeszcze wieloma zastrzeżeniami, proces afirmacji praw człowieka w społecznej nauce Kościoła. Jednocześnie rozpoczyna się proces formułowania chrześcijańskiego ujęcia praw człowieka. Można to dostrzec w encyklice Piusa XI *Mit brennender Sorge* (1937), zajmującej negatywne stanowisko wobec narodowego socjalizmu, między innymi, z pozycji praw człowieka. Również jego następca – Pius XII – rozwija tę linię, czego wyrazem jest szczególnie przemówienie Bożonarodzeniowe z 1942 roku¹⁵.

W 1950 roku Stolica Apostolska zwraca się dyskretnie do amerykańskiego jezuita J. Courtney Murray, aby rozpoczął poszukiwanie, zgodne z tradycją Kościoła, a jednocześnie pozwalające na pełną akceptację praw człowieka w katolickiej nauce społecznej¹⁶. W tym czasie funkcjonuje już ONZ i jej *Powszechna Deklaracja Praw Człowieka*, zwana również *Deklaracją Uniwersalną*. Przygotowywana nowa epoka w nastawieniu Stolicy Apostolskiej do praw człowieka była wynikiem reakcji na tę deklarację, a jednocześnie wrastającej tendencji do otwartości i dialogu. Na uwagę zasługuje jeszcze jeden fakt. Otóż w czasie, gdy powstawała *Deklaracja Powszechna*, nuncjuszem apostolskim w Paryżu był kard. Roncalli, którego szczególną pomoc podkre-

¹³ Tamże.

¹⁴ G. Alberigo, *Du baton a la misericorde, Le magistere catholique de 1830 a 1980*. „Lumière et vie”, (1986) nr 180, s. 17-22; Por. J. Kondziela, *Chrześcijańskie ujęcie praw człowieka na tle dyskusji międzynarodowej*. „Chrześcijanin w świecie”, (1978) nr 63-64, s. 52-54.

¹⁵ H. Skorowski, *Problematyka praw...*, s. 31-62. Autor omawia historię rozwoju praw człowieka w myśli społecznej Kościoła od Leona XIII do Jana Pawła II. Por. także: J.-Y. Calvez, *Droits de l'homme, Justice, Evangile*. Paris 1985, cz.1, s. 27-28.

¹⁶ L. Swidler, *Les droits de l'homme...*, s. 29.

ślił uczestnik delegacji francuskiej w Komisji Praw Człowieka – prawnik R. Cassin¹⁷. Nic więc dziwnego, że kard. Roncalli, już jako papież Jan XXIII, dokonuje istotnego przełomu tak w relacji do ONZ, jak i do kwestii praw człowieka.

Od tego czasu można mówić, że Stolica Apostolska nie tylko nie neguje praw człowieka, ale staje się ich rzecznikiem w skali międzynarodowej, głównie poprzez Organizację Narodów Zjednoczonych i jej agendy wyspecjalizowane. Jednocześnie można stwierdzić, że Stolica Apostolska proponuje chrześcijańską wizję praw człowieka, a każdy z następców Jana XXIII nadaje jej specyficzny dla swego pontyfikatu akcent.

Wspólną bazą chrześcijańskiej wizji praw człowieka są założenia antropologii chrześcijańskiej, w dużej mierze inspirowane filozofią J. Maritain'a¹⁸. Z jednej strony nawiązują one do godności przyrodzonej, ale także nadprzyrodzonej człowieka i do równości wszystkich ludzi w ich godności, z drugiej zaś strony do społecznej natury człowieka, do tego, że człowiek nie może rozwijać się w pełni bez wspólnoty z innymi ludźmi¹⁹. Założenia te osadzają prawa człowieka w prawie naturalnym, interpretowanym jako odwieczne prawo Stwórcy, zakodowane w każdym człowieku, a więc w nurcie personalistycznym tak w wymiarze indywidualnym jak i społecznym.

Te fundamentalne założenia, prawie każdorazowo przypominane, nie przeszkadzają jednak w tym, aby każdy z pontyfikatów wyróżniał się podkreśleniem niektórych praw, co znajduje wyraz między innymi we współpracy z ONZ. Najczęściej owo podkreślanie pewnych praw wiąże się z dynamicznym rozwojem etosu międzynarodowego, w którym można zauważyć różne aspekty zmieniających się faz, stymulowanych najbardziej palącymi problemami wspólnoty ogólnoludzkiej.

W epoce Jana XXIII, problemem dominującym jest utrzymanie pokoju, którego podstawy naruszył okres zimnej wojny i oscylacji zbrojeń jądrowych. Dlatego też jedna z jego encyklik społecznych nosi tytuł *Pacem in terris* i umieszcza pokój w kontekście praw człowieka. „Dalekowzroczej zapobiegliwości Organizacji (Narodów Zjednoczonych) – pisze Jan XXIII – *zawdzię-*

¹⁷ Tamże, s. 28

¹⁸ „Udział” J. Maritain'a w procesie formułowania zasad Uniwersalnej Deklaracji Praw Człowieka zasługuje na oddzielne opracowanie, zwłaszcza w analizie teoretycznych założeń Deklaracji i jej pochodnych. Szczególnie chodzi tu o napisane w czasie wojny dzieło: *Droit naturel et droits de l'homme* (Cahiers de J. Maritain, nr 18).

¹⁹ R.-J. Dupuy, *Stolica Apostolska a prawa człowieka*. „Chrześcijanin w świecie”, (1974) nr 4, s. 102-103. W imieniu Stolicy Apostolskiej autor wygłosił to przemówienie w czasie drugiej tury KBWE w Genewie. Nieco później te założenia przypomniała Międzynarodowa Komisja Teologiczna: *La dignité et les droits de la personne humaine*. „La Documentation Catholique”, (1985) nr 1893, s. 383-391

czamy uchwalenie (...) *Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka*". I chociaż nie uszło jego uwadze, że *niektóre rozdziały Deklaracji* wzbudzają gdzieś słuszne zastrzeżenia, to jednak jest to, zdaniem papieża, olbrzymi krok naprzód w kierunku ustalenia prawnego i politycznego ustroju wszystkich istniejących na ziemi narodów²⁰. Taki ustrój zaś jest dla Jana XXIII warunkiem pokoju wkomponowanym w dobro wspólne ludzkości. Dlatego wyraża on życzenie, aby „jak najszybciej nadszedł czas, kiedy ta Organizacja będzie w stanie skutecznie bronić praw osoby ludzkiej, które – wypływające bezpośrednio z godności osoby człowieka – są powszechne, nienaruszalne i niezmiennie”²¹.

Jeszcze raz apel ten został skierowany do ONZ, już bezpośrednio w jej siedzibie, poprzez Kard. L.J. Suenensa, któremu Jan XXIII zlecił prezentację owej *symfonii pokoju* na forum Narodów Zjednoczonych. Zdaniem Kard. Suenensa pokój jest *wspólnym mianownikiem między ludźmi dobrej woli*, warunkowanym przestrzeganiem praw osoby i praw narodów²². Celem bowiem każdej społeczności, a szczególnie wspólnoty politycznej jest, według Jana XXIII, nie tylko respektowanie praw człowieka ale również ich realizacja i rozwijanie. Lista zaś praw wymienionych w *Pacem in terris* jest prawdziwą *Deklaracją Uniwersalną Kościoła*, kierowaną do całego świata²³. Rozpoczynają ją prawo do życia i godnego poziomu życia, prawo do korzystania z wartości moralnych i kulturalnych, prawo do wolności religijnej; dalej papież wymienia prawo do wolnego wyboru stanu i swobody życia rodzinnego, prawa społeczno-gospodarcze z prawem do zrzeszania się, prawo do emigracji i imigracji, prawo do wolnego udziału w życiu publicznym. Całą listę praw zamyka Jan XXIII prawem do ochrony swych praw. Należy przy tym zauważyć, że w encyklice, listę praw poprzedza nawiązanie do porządku jaki powinien panować między ludźmi. Podobne zdanie również ją kończy, gdyż dla papieża pokój jest właśnie harmonią i porządkiem.²⁴ Akcent więc pada na te prawa, które muszą być zachowywane w pierwszej kolejności, aby pokój mógł się trwale zakorzenić w etosie międzynarodowym. Każdemu zaś prawu wymienionemu w encyklice, analogicznie odpowiadają i obowiązki człowieka.²⁵

²⁰ Jan XXIII, *Pacem in terris*, nr 143-144. W: *Dokumenty nauki społecznej Kościoła*, red. M. Radwan, L. Dyczewski, A. Stanowski. Rzym-Lublin 1987, cz. 1, s. 297-298.

²¹ Tamże, nr 7, s. 272 oraz nr 145, s.298.

²² L. J. Suenens, Przemówienie w ONZ. „Życie i Myśl”, 1963 nr 7-8 s. 37-45.

²³ J-Y. Calvez, *Droits de l'homme...*, s. 28-30.

²⁴ Jan XXIII, *Pacem in terris*, nr 8-28, W: *Dokumenty nauki społecznej...*, cz.1, s. 272-276.

²⁵ F. J. Mazurck, *Kościół wobec Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka*. „Chrześcijanin w świecie”, 1983, nr 123, s. 98-99; Por. tenże: *Nauczanie Kościoła o prawach człowieka*. „Chrześcijanin w świecie”, (1986), nr 150, s. 10-17.

Magna Charta chrześcijańskiego ujęcia praw człowieka, jaką jest encyklika *Pacem in terris*, stała się podstawą dalszego rozwoju tej problematyki w ramach nauki społecznej Kościoła. Sobór Watykański II, chociaż bezpośrednio nie nawiązał ani do ONZ ani do *Deklaracji Uniwersalnej*, to jednak podkreślając samą ideę i sposoby jej realizacji, szczególnie zaakcentował konieczność wychowywania w duchu praw człowieka. Uznał bowiem szerzenie kultury praw człowieka za jeden z wyznaczników właściwych dla misji Kościoła²⁶.

Paweł VI, którego pontyfikat rozpoczął się w czasie trwania ostatniego soboru, posuwa się o krok dalej i dokonuje przełomu w zakresie stosunku Kościoła do pozakościelnych prób realizacji i ochrony praw człowieka. Zaowocowało to nawiązaniem bezpośrednich stosunków z instytucjami zajmującymi się między innymi prawami człowieka.²⁷ O wiele częściej więc niż poprzednik odwołuje się do wysiłków systemu NZ w tej dziedzinie. W czasie wizyty z okazji XX lecia istnienia tej organizacji, nie nawiązuje wprawdzie do *Deklaracji Uniwersalnej*, ale proklamując uroczystie gotowość ścisłej współpracy, wskazuje szczególnie na współpracę w dziedzinie praw człowieka.²⁸ W dwudziestą rocznicę ogłoszenia *Deklaracji* z kolei, kieruje list do konferencji w Teheranie, wzywając wszystkie narody do respektowania i rozwijania praw człowieka, których fundamentem jest owa deklaracja.²⁹ Kierując zaś orędzie do Sekretarza Generalnego ONZ – U Thanta – w dwudziestą piątą rocznicę powołania tej organizacji, stwierdza, że „ogłoszona przed przeszło dwudziestu laty przez wasze zgromadzenie Karta Praw Człowieka jest w naszych oczach jednym z najwspanialszych tytułów do chwały tego zgromadzenia. Domagać się dla wszystkich – bez względu na rasę, wiek, płeć i religię – poszanowania praw godności ludzkiej i niezbędnych warunków do korzystania z niej, czyż nie jest to wzniosłym i jasnym dowodem jednomyślnego pragnienia serc i powszechnego głosu sumień”³⁰. Natomiast w liście do Narodów Zjednoczonych z okazji dwudziestej piątej rocznicy Deklaracji Uniwersalnej dodaje jeszcze, że „widzi w niej podstawę do formułowania innych międzynarodowych aktów prawnych w celu takiego kształtowania etosu międzynarodowego, w którym każdy człowiek będzie miał zapewnione minimum bezpieczeństwa i wolności”³¹. Wiąże również prawa

²⁶ Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym* *Gaudium et spes*, nr 41-42. W: *Dokumenty nauki społecznej...*, cz.1, s. 338-340.

²⁷ H. Waśkiewicz, *Prawa człowieka...*, s. 47.

²⁸ Paweł VI, *Orędzie do Narodów Zjednoczonych*, nr 6. W: *Dokumenty nauki społecznej...* cz.1, s. 311-312.

²⁹ Tenże, *Le XX-e anniversaire de la Declaration universelle des Droits de l'Homme*. „La Documentation Catholique”, 1968, nr 1517, s. 881-884.

³⁰ Paweł VI, *Orędzie do Sekretarza Generalnego ONZ U Thanta*. W: Paweł VI, *Nauczanie społeczne 1970*. Warszawa 1973, s. 144.

³¹ Tenże, *Le XXV-e anniversaire de la Declaration universelle des Droits de l'Homme, Message aux Nation Unies*. „La Documentation Catholique”. 1974, nr 1645, s. 13-14.

człowieka z pokojem na świecie. Dlatego orędzie na II Światowy Dzień Pokoju (1969) nosi tytuł: *Rozwój praw człowieka – drogą do pokoju*. W dwa lata później natomiast powtarza za Deklaracją, że wszyscy ludzie rodzą się wolni i równi pod względem swej godności i swych praw i powinni postępować według sumienia po bratersku wobec innych³².

Specyficznym jednak akcentem w nauczaniu Pawła VI jest dewiza poszanowania praw człowieka do rozwoju. W *Octogesima adveniens* pisze więc, że „postęp naukowy i techniczny przemienia otoczenie człowieka i ujawnia podwójną jego dążność: do równości społecznej i do udziału w zarządzaniu. Aby zaś to podwójne dążenie stało się faktem i znalazło wyraz w strukturach, dokonano już postępu w określeniu praw człowieka i porozumieniach międzynarodowych dotyczących stosowania tych praw”³³. Przemawiając wcześniej w Międzynarodowej Organizacji Pracy, nawiązuje do konstytucji tej organizacji i stwierdza, że „wszyscy ludzie, bez względu na rasę, płeć czy wiarę, mają prawo do osiągania postępu materialnego i rozwoju duchowego w wolności i godności (...)”³⁴. To programowe założenie Pawła VI odzwierciedlają także bezpośrednie relacje do ONZ, w których papież łączy prawa człowieka z postępowaniem materialnym i duchowym. W owym czasie ów specyficzny akcent dobrze korelował z ogłoszoną przez ONZ drugą dekadą rozwoju³⁵.

W tym duchu powstaje również dokument Komisji *Iustitia et Pax* na temat praw człowieka. Treść tego dokumentu jest realizacją zadań wyznaczonych przez Pawła VI (*Motu proprio: Catholicam Christi Ecclesiam*), aby pogłębić aspekt doktrynalny, duszpasterski i apostołski problemów rozwoju i pokoju w kontekście ochrony i rozwoju praw człowieka³⁶.

Współpraca Stolicy Apostolskiej z ONZ, a szczególnie z Komisją Praw Człowieka i niektórymi agendami specjalistycznymi, rozwija się równie żywo za pontyfikatu Jana Pawła II. Przeszeregowaniu jednak uległa hierarchia praw człowie-

³² Tenż e, *Rozwój praw człowieka – drogą do pokoju. Orędzie na II Światowy Dzień Pokoju*; oraz: *Każdy człowiek jest moim bratem. Orędzie na IV Światowy Dzień Pokoju*. W: Paweł VI – Jan Paweł II, *Orędzia papieskie na Światowy Dzień Pokoju*, red. K. Cywińska, T. Konopka, M. Radwan. Rzym-Lublin 1987, s. 35-40 i 47-52.

³³ Tenż e, *List apostołski do Kard. M. Roy'a Octogesima adveniens*, nr 22-23, W: *Dokumenty nauki społecznej...*, cz.1, s. 437.

³⁴ Paweł VI, *Przemówienie wygłoszone na posiedzeniu plenarnym MOP (10-06'1969)*, nr 8. W: *Dokumenty nauki społecznej...*, cz.1, s. 421.

³⁵ Por. chociażby: U Thant, *Przemówienie na audiencji u Pawła VI (28-03'1969)* oraz: Paweł VI, *Przemówienie w odpowiedzi U Thantowi (28-03'1969)*, „Chrześcijanin w świecie”, (1970), nr 7, s. 31-35.

³⁶ *Papieska Komisja Iustitia et Pax, Kościół i prawa człowieka*. „Więź”, (1978), nr 3, s. 7-20, (1978), nr 4, s. 38-52, (1978), nr 5, s. 38-52; Por. K. Drzewiecki, *Powszechna Deklaracja Praw Człowieka jako inspiracja współczesnego rozwoju praw człowieka*. „Chrześcijanin w świecie”, (1983), nr 123, s. 44-45.

ka, co jest kolejną specyfiką nowego pontyfikatu. W orędziu do Sekretarza Generalnego K. Waldheima, z okazji trzydziestej rocznicy Deklaracji Powszechnej, papież stwierdza, iż pragnie mówić szczególnie o jednym prawie, „które bez wątplenia zajmuje pozycję centralną: o prawie do wolności myśli, wolności sumienia i wolności religijnej”³⁷. Ta ideowa deklaracja papieża u progu swego pontyfikatu tkwi w założeniu, że wolność jest nie tylko wartością człowieka, ale również czynnikiem konstytuującym jego naturę, jest nieodzwrotnie złączona z pojęciem osoby, dla której jest znakiem rozpoznawczym i formą istnienia człowieka – osoby³⁸.

Wydaje się, że u podstaw takiej specyfiki w nauczaniu Jana Pawła II leży refleksja nad wielorakimi formami naruszania praw człowieka. Jakimś antidotum jest więc założenie, że między podstawowymi prawami człowieka a wolnością zachodzi ścisła korelacja³⁹. Analizując przemówienia kierowane przez przedstawicieli Stolicy Apostolskiej do ONZ, można stwierdzić, że w ostatnim dziesięcioleciu Stolica Apostolska szczególnie podkreśla prawo do wolności religijnej jako podstawę wszystkich innych wolności i praw człowieka⁴⁰. Zwracając się do dyplomatów akredytowanych przy Stoplicy Apostolskiej, Jan Paweł II stwierdza więc, że myśli w sposób specjalny o wolności religijnej, której poświęcił orędzie na Światowy Dzień Pokoju '1988. Dla niego bowiem „prawo do poszukiwania prawdy i do wolności religijnej (...) konstytuuje i jest racją istnienia innych wolności podstawowych człowieka”⁴¹.

Posumowując, trzeba stwierdzić, że wobec owych tysięcy doniesień o łamaniu praw człowieka, jakie otrzymuje co roku Centrum w Genewie,⁴² Stolica Apostolska nie tylko nie przechodzi obojętnie, ale przejawia jedyną w swoim rodzaju gotowość współpracy. Jak stwierdził to Paweł VI: „Stolica Apostolska całym swym autorytetem moralnym popiera wspólny ideał, którego wyrazem jest Powszechna Deklaracja Praw Człowieka oraz ciągłe umacnianie się głoszonych przez nią praw”⁴³. Zwłaszcza, że prawa człowieka mieszczą się

³⁷ Jan Paweł II, *O prawach człowieka. Orędzie do Sekretarza Generalnego ONZ* K. Waldheima, „Więź”. (1979), nr 4, s. 5.

³⁸ Jan Paweł II, *Chcesz służyć sprawie pokoju – szanuj wolność. Orędzie na XIV Światowy Dzień pokoju* (1981), nr 5, W: Paweł VI – Jan Paweł II, *Orędzia...*, s. 127; Por. J.-Y. Calvez, *Droits de l'homme...*, s. 35-40.

³⁹ H. Skoroński, *Prawa człowieka w służbie wolności*. „Collectanea Theologica”, (1988), nr 58, s. 28-38; Tenże, *Wolność religijna a prawa człowieka*. „Communio”. (1986), nr 4, s. 100-112.

⁴⁰ Por. J. Mullor, *L'Eglise catholique et la liberté religieuse. Message aux Nations Unies*. „La Documentation Catholique”. (1990), nr 2017, s. 1040-1044; Jan Paweł II, *Des peuples entiers ont surmonté la peur. Discours aux diplomates accrédités auprès du Saint-Siège*. „La Documentation Catholique”. (1990), nr 2000, s. 155-159.

⁴¹ Jan Paweł II, *L'humanité est invitée à un changement de mentalité*. „La Documentation Catholique”, (1988), nr 1955, s. 142.

⁴² *Département de l'Information ONU. Le vade-mecum...*, s. 32.

⁴³ Paweł VI, *La XXV anniversaire de la Déclaration...*, s. 13.

idealnie w optyce etyczno-prawnych działań Stolicy Apostolskiej na arenie międzynarodowej.

Współpraca ta nie ogranicza się jednak jedynie do moralnego poparcia. Stolica Apostolska bowiem bierze udział w przygotowywaniu różnych deklaracji i programów, wysuwa propozycje rozwiązania problemów ludzkości i popiera praktyczne inicjatywy podejmowane przez ONZ, między innymi a może przede wszystkim, w dziedzinie praw człowieka. Nierzadko Stolica Apostolska jest również stymulatorem nowych dokumentów ochrony praw człowieka, opracowywanych w systemie NZ, czego dowodem może być chociażby Karta Praw Rodziny⁴⁴.

Czasem jednak ONZ musi przełknąć gorzką pigułkę ostrej krytyki jak w przypadku Konferencji w Kairze lub później w Pekinie, gdzie Stolica Apostolska przyjęła nieprzejednaną postawę obrony praw dzieci i kobiet w kontekście planowania rodziny. Wprawdzie rzecznik Watykanu J. Navarro Valls oświadczył, iż celem udziału Stolicy Apostolskiej na konferencji w Kairze jest „uczestnictwo w konstruktywnym dialogu, aby wypracować z innymi delegacjami końcowy dokument oparty na konsensusie bliskim jedności”⁴⁵, to jednak oświadczenie R. Martino wskazuje iż ów dialog nie oznacza rezygnacji z konstruktywnej krytyki. Jako przewodniczący delegacji watykańskiej oświadczył, że „Stolica Apostolska w ramach dochodzenia do konsensusu nie uczyniła niczego, co mogłoby być rozumiane jako poparcie dla idei, których nie może ona wspierać z powodów moralnych”⁴⁶. Tak więc jeszcze raz łacińska dewiza dyplomacji watykańskiej: „suaviter in modo sed fortiter in re”, pozwoliła przypomnieć opinii międzynarodowej niekwestionowany autorytet moralny Stolicy Apostolskiej w walce o podstawowe prawa każdego człowieka.

⁴⁴ *Charte des Droits de Famille. Texte présenté par le Saint-Siège à tous les intéressés*. „La Documentation Catholique” (1983), nr 1864, s. 1153-1157; Jan Paweł II, *Discours au corps diplomatiques*. „La Documentation Catholique”, (1982), nr 1823, s. 138-139; Por. M. Merle, Ch. de Montclos, *L’Eglise catholique et les relations internationales*. Paris 1988, s. 164-194.

⁴⁵ Redakcja Zagraniczna PAP, wiadomość nr 78 z dnia 5 września 1994.

⁴⁶ *Oświadczenie arcybiskupa Renato Martino, przewodniczącego delegacji Stolicy Apostolskiej, w sprawie dokumentu końcowego konferencji nt. Ludności i Rozwoju*. „Słowo Dziennik Katolicki” z dn. 7-9.10.1994, s. 2.

LE SAINT-SIÈGE ET L'ONU FACE AUX DROITS DE L'HOMME DANS LES RELATIONS INTERNATIONALES

Resumé

Dans le domaine des relations internationales, l'universalité des droits de l'homme s'appuie sur un certain consensus qui sans se vouloir non idéologique se place au-dessus des idéologies, autrement dit sur la reconnaissance des valeurs les plus fondamentales et communes de toute la famille humaine.

C'est dans cet esprit qu'ont été conçus, sous l'égide de l'ONU, les principaux documents qui codifient les droits de l'homme; documents qui sont le résultat de la réalisation d'un des objectifs de base de cette organisation, de rétablir la foi en droits fondamentaux de l'homme, en dignité et valeur de l'individu (..) et en égalité des peuples, grands et petits (*Charte des Nations Unies, Préambule*).

Depuis quelques dizaines d'années, les initiatives du Saint-Siège s'insèrent dans cet effort universel en faveur des droits de l'homme, dans la lutte pour un nouvel ordre international. La question se pose sur le caractère spécifique de ces initiatives et sur leurs liens avec la science sociale de l'Eglise. Il s'avère également nécessaire d'évoquer certains faits historiques qui déterminent l'évolution de la position du Saint-Siège vis-à-vis le problème des droits de l'homme.

La présente réflexion a donc pour objet le caractère spécifique de la convergence des actions éthiques et légales de ces deux acteurs de l'éthos international. Caractère spécifique basé sur un dialogue constructif mais également sur une critique constructive